

Jerzy Gapys<http://orcid.org/0000-0003-0097-0771>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

jgapys@ujk.edu.pl**Zbigniew Kowalczyk**<http://orcid.org/0000-0001-6872-3510>

Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Wilczkowicach

zbyszekowalczyk@wp.pl

DOI: 10.35765/pk.2020.2902.17

Życie sakramentalne katolików w dekanacie radoszyckim 1918–1939. Sakramenty powtarzalne

STRESZCZENIE

W dekanacie radoszyckim wierni przystępowali do sakramentów stosunkowo regularnie. Miało to zapewne związek z typem religijności chłopskiej tamtego czasu, jak też było rezultatem troski duchownych o życie sakramentalne wiernych. Duchowni szczególnie zabiegali o przystępowanie parafian do sakramentu pokuty i Eucharystii. Od 1932 r. w centrum uwagi księży w dekanacie (Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Radomiu) było szerzenie kultu eucharystycznego, co nieodłącznie wiązało się też z korzystaniem ze spowiedzi. Duchowni zachęcali na kazaniach i katechezie do przystępowania do sakramentu pokuty, jednocześnie stwarzając możliwości poprzez codzienne dyżury w konfesjonale i przy okazji świąt kościelnych (Boże Narodzenie, Wielkanoc) i uroczystości parafialnych (misje, wizytacje, odpusty). Wierni w dekanacie gremialnie przystępowali do spowiedzi wielkanocnej (średnio 98% podlegających obowiązkowi) i w czasie świąt parafialnych. Następstwem powszechnego korzystania z sakramentu pokuty było częste przy tych okazjach przyjmowanie Komunii św. Wówczas, w zależności od wielkości parafii, liczba wiernych przyjmujących Eucharystię wynosiła od 2,5 do 19 tysięcy osób. Jednak poza okresami świątecznymi i uroczystościami, liczba przystępujących do komunii była mała, co było normą w okresie potrydenckim. Średnio katolik w dekanacie komunikował 4 razy do roku. Sakrament ostatniego namaszczenia był udzielany zgodnie z przyjętym rytuałem i obyczajem, brak jest jednak statystyk do zobrazowania skali zjawiska.

SŁOWA KLUCZE: Kościół katolicki, II Rzeczypospolita, diecezja sandomierska, życie religijne

Sugerowane cytowanie: Gapys, J. i Kowalczyk, Z. (2020). Życie sakramentalne katolików w dekanacie radoszyckim 1918–1939. Sakramenty powtarzalne. *Perspektywy Kultury*, nr 2 (29), s. 251–268. DOI: 10.35765/pk.2020.2902.17.

ABSTRACT

The Sacramental Life of Catholics in the Radoszyce Deanery 1918–1939. Repeatable Sacraments

In the Radoszyce Deanery, the faithful received the sacraments relatively regularly. This was probably related to the type of peasant religiosity at that time, as well as the result of the clergy's concern for the sacramental life of the faithful. The clergy particularly sought parishioners to receive the Sacrament of Penance and the Eucharist. From 1932, the center of attention for priests in the deanery (Diocesan Eucharistic Congress in Radom) was the spread of Eucharist worship, which was associated with going to confession. Clergymen encouraged participation in the sacrament of Penance in sermons and catechesis, while creating opportunities through daily duties, in the confessional and during church holidays (Christmas, Easter) and parish celebrations (missions, visits, indulgences). The faithful in the deanery crowded as they went to Easter confession (on average 98% of those eligible) and during parish holidays. The consequence of common access to the sacrament of Penance was the frequent reception of Holy Communion on those occasions. At that time, depending on the size of the parish, the number of believers receiving the Eucharist ranged from 2.5 to 19 thousand people. However, apart from holiday periods and festivities, the number of people receiving communion was small, which was the norm in the post-Tridentine period. On average, Catholics received Communion four times a year. The sacrament of the last anointing was given in accordance with the accepted ritual and custom, but there are no statistics to illustrate the scale of the phenomenon.

KEYWORDS: Catholic Church, Second Polish Republic, Sandomierz diocese, religious life

Kościół katolicki przez wieki kultywował wiele praktyk religijnych i form pobożności, które – uogólniając – składają się na religijność wiernych. Przejawy tej religijności możemy badać, ponieważ starano się w miarę możliwości (technicznych i nakazów prawa) dokumentować korzystanie wiernych z sakramentów czy też rejestrować uczestnictwo wiernych w nabożeństwach. Dzięki zachowanym źródłom i zastosowaniu odpowiedniej metodologii podlegają one opisowi historycznemu i socjologicznemu. Dlatego też nie nastręcza trudności ujęcie statystyczne tych zjawisk we wspólnotach parafialnych, gdzie prowadzona była (i jest) posługa duszpasterska wobec wiernych. Gorzej jest natomiast z opisaniem jakości tych praktyk, bo nawet stan moralny parafii nie odzwierciedla wpływu praktyk na religijność wiernych (Majka, 1960, s. 91–108). Życie sakramentalne stanowi najważniejszy przejaw religijności i od zarania dziejów Kościoła jego liturgia koncentrowała się wokół Eucharystii i pozostałych sakramentów.

Sakrament¹ definiowany jest jako „znak widomy łaski niewidomej, czyli znak oznaczający i dający łaskę, ustanowiony przez Chrystusa” (Pelczar, 1923, s. 312). Celem sakramentów jest uświęcenie i zbawienie ludzi (Grabowski, 1948, s. 305; Salij, 1999, s. 341–343)². Siedem sakramentów (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, ostatnie namaszczenie, kapłaństwo i małżeństwo) towarzyszy wierzącym na wszystkich etapach życia, względnie uświęca ważne wydarzenia życiowe (Gaspari, 1941, s. 118–119). Kodeks prawa kanonicznego (KPK) z 1917 roku określał (kanon 731), że przy udzielaniu i przyjmowaniu sakramentów wymagane było staranne przestrzeganie przepisów, tj. sposobu, czasu i miejsca przyjmowania oraz odpowiednia dyspozycja moralna wiernych (Bączkiewicz, Baron i Stawinoga, 1958, s. 7; KPK, kan. 731 § 1). Sprawowanie sakramentów powiązane zostało z rytmem roku kościelnego i liturgii. Szafarzem sakramentów był proboszcz (Bączkiewicz, Baron i Stawinoga, 1958, s. 608; Grabowski, 1948, s. 304–306; KPK, kan. 731 § 1)³ (z wyjątkiem zastrzeżonych biskupom bierzmowania i kapłaństwa), nakładało to na niego też obowiązek prowadzenia ksiąg metrykalnych, w których rejestrowano akty chrztów, ślubów i zgonów. Księża pełniąc funkcję urzędnika stanu cywilnego i prowadząc księgi⁴, musieli przestrzegać przepisów państwowych, co było kontrolowane przez dziekanów i urzędników świeckich (Stanaszek, 1999, s. 306).

Celem niniejszego opracowania jest omówienie życia sakramentalnego w dekanacie radoszyckim w latach 1918–1939. Przedmiotem badań są sakramenty powtarzalne⁵, tj. pokuta, Eucharystia, namaszczenie chorych⁶. Bazę źródłową opracowania stanowią archiwalia przechowywane w Archiwum Diecezjalnym w Sandomierzu i archiwach parafialnych poszczególnych parafii dekanatu radoszyckiego. Źródła (metrykalne, statystyki) pozwalają na przeanalizowanie życia sakramentalnego katolików w dekanacie radoszyckim.

1 Sakrament, z łac. *sacramentum* – w terminologii świeckiej oznaczało: zastaw, poręczenie finansowe. Słowo *sacramentum* używane w teologii jest tłumaczeniem greckiego słowa *mysterion*: tajemnica, nauka tajemna, obrzęd liturgiczny, zob. Horak, 2014.

2 Nieco inaczej wypowiada się na ten temat Katechizm Kościoła katolickiego (KKK) z 1994 roku: celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa, a wreszcie oddawanie czci Bogu, zob. KKK 1123.

3 Było to jego prawem i obowiązkiem.

4 Księgi metrykalne w praktyce bardzo często w zastępstwie księży prowadzili organiści.

5 Życie sakramentalne w tym dekanacie było już przedmiotem badań, zaprezentowano/omówiono sakramenty jednorazowe, zob. Gapys i Kowalczyk, 2019, s. 125–148.

6 Ze względu ogólnikową statystykę zrezygnowano z rozważań na temat powtórnych małżeństw.

Pokuta

Sakrament pokuty to spotkanie wiernego z Chrystusem przebaczącym i miłosiernym (Granat, 1961, s. 189). Jego celem było oczyszczenie człowieka z grzechów, które popełnił po chrzcie. Ponieważ rozgrzeszenie udzielane przez kapłana miało charakter orzeczenia sądowego, nie wystarczyła ogólna spowiedź wszystkich wiernych, lecz konieczna była spowiedź osobna każdego penitenta (Grabowski, 1948, s. 320). Skutkiem ważnie odbytego sakramentu było odpuszczenie przystępującemu do spowiedzi grzechów powszednich, a w przypadku grzechów śmiertelnych odpuszczona zostawała wina i kara wieczna oraz przynajmniej częściowo kara doczesna za grzechy (Gaspari, 1941, s. 159).

Sakrament pokuty był istotnym elementem pracy duszpasterskiej, a jednocześnie wyrazem religijności wiernych. Z jednej strony bowiem księży mocą święceń kapłańskich i jurysdykcji kościelnej umożliwiali korzystanie wiernym z sakramentu, z drugiej zaś fakt ich przystępowania do spowiedzi (częstotliwość) świadczył o życiu religijnym i prowadzonej formacji katolickiej. W kontekście badanego zagadnienia akcentowano m.in. uznanie grzechu i miłosierdzia Bożego⁷. Mając na uwadze powyższe, hierarchia kościelna w diecezji sandomierskiej przywiązywała dużą wagę do sakramentu pokuty. Biskupi sandomierscy w tej kwestii oddziaływali na księży i na diecezjan, często używając do tego celu diecezjalnej prasy katolickiej (Jasiński, 1934a, s. 317; Lorek, 1937b, s. 313). Księżom (w tym i pracującym w dekanacie radoszyckim) przypomniano, że posiadają jurysdykcję do spowiadania w określonej parafii i by z tego prawa korzystali. Ważna była nie tylko posługa w konfesjonale, ale również zachęcanie parafian do jak najczęstszego korzystania z sakramentu pokuty. Biskupi informowali też wiernych o terminach, w których według przykazań kościelnych należało przystąpić do spowiedzi (obowiązek spowiedzi w okresie wielkanocnym) oraz o okazjach do skorzystania z sakramentu pokuty podczas uroczystości parafialnych – odpust, misje, rekolekcje – czy też codziennych dyżurach w konfesjonale (Jasiński, 1934b, s. 16; Lorek, 1937a, s. 6).

Analizując posługę sakramentu pokuty w dekanacie radoszyckim, zauważamy, że duchowieństwo czyniło zadość tym zaleceniom. Księża dyżurowali w konfesjonałach codziennie, np. w parafii Przedbórz kapłani spowiadali od 7.00 do 9.00, a Wielkim Poście nawet dłużej, bo od 6.00 do 10.30. Możliwość spowiedzi, poza zwyczajowymi godzinami, dawały również nabożeństwa majowe i różańcowe (RDS, 1930, s. 139–141). Okazją do przystąpienia do sakramentu pokuty były święta i uroczystości parafialne: odpusty, wizyty biskupie, jubileusze i misje. Korzystanie

7 Ważny sakrament pokuty umożliwiał przyjmowanie Najświętszego Sakramentu.

z sakramentu pokuty i Eucharystii miało wtedy charakter masowy. Ponadto umożliwiano dzieciom i młodzieży szkolnej przystępowanie do spowiedzi na początku i na końcu roku szkolnego oraz w czasie rekolekcji (Stanaszek, 1999, s. 309; *Z życia diecezji, Miedziera*, 1935, s. 9).

Księża zachęcali parafian do częstej spowiedzi i przypominali o obowiązku spowiedzi wielkanocnej, który skrupulatnie egzekwowali. W niektórych parafiach dekanatu radoszyckiego wzorem części parafii diecezji sandomierskiej (*Kartki do spowiedzi*, 1921, s. 188; Stanaszek, 1999, s. 308) wydawano kartki⁸ przed spowiedzią wielkanocną. Służyły one egzekwowaniu przez duszpasterzy wypełniania obowiązku spowiedzi. Takie kartki wydawano w parafiach Lipa, Radoszyce, Przedbórz i Miedziera⁹. W parafii przedborskiej zachowały się nawet księgi kontroli spowiedzi, w których skrupulatnie notowano czerwonym długopisem przystąpienie do spowiedzi poszczególnych parafian (APPPrz, Księgi kontroli spowiedzi z lat 1918–1939). Dysponujemy też zbiorczą statystyką spowiedzi wielkanocnej dla dekanatu radoszyckiego z 1933 roku, która pozwala na szczegółową analizę dopełnienia przez wiernych obowiązku spowiedzi wielkanocnej w poszczególnych parafiach (tab. 1 i wykres 1).

Tab. 1. Liczba osób przystępujących i nieprzystępujących do spowiedzi wielkanocnej w parafiach dekanatu radoszyckiego w 1933 roku

Parafia	Liczba katolików w parafiach	Liczba osób, które przystąpiły do spowiedzi		Liczba osób, które nie przystąpiły do spowiedzi	
Czermno	2 775	2 745	98,92%	30	1,08%
Falków	5 961	5 911	99,17%	50	0,83%
Lipa	4 706	4 391	93,29%	315	6,71%
Miedziera	4 980	4 950	99,40%	30	0,60%
Mnin	5 055	5 025	99,41%	30	0,59%
Pilczyca	4 377	4 342	99,20%	35	0,80%
Przedbórz	8 100	7 940	98,02%	160	1,98%
Radoszyce	10 972	10 802	98,45%	170	1,55%
Stanowiska	3 281	3 263	99,45%	18	0,55%
Żeleźnica	1 435	1 435	100,00%	0	0,00%
Razem	51 642	50 804	98,37%	838	1,63%

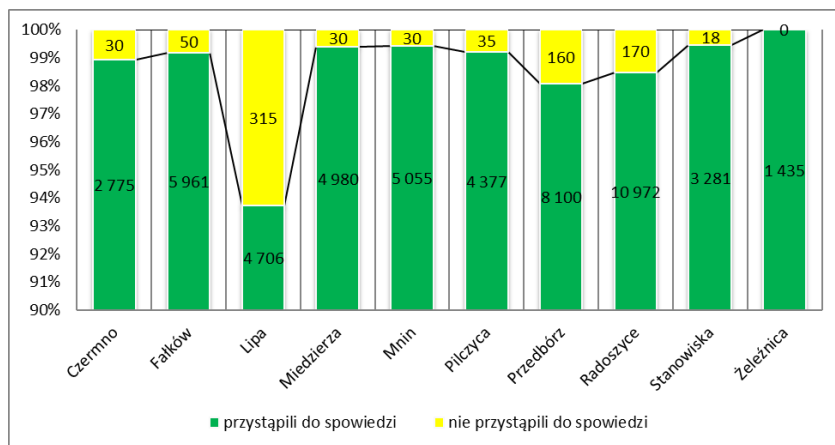
Źródło: ADS, Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1932–1939.

8 Kartki roznosił organista. Było na nich wypisane imię i nazwisko parafianina. Za ich doręczenie pobierał datki: pieniądze, jajka, owoce, mąkę. Najczęściej ofiarowano jajka, były one symbolem zbliżającej się Wielkanocy, zob. Staciwa, 2011, s. 284.

9 Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu (dalej: ADS), Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1932–1939; Akta Parafii Przedbórz (dalej: APPPrz), Księgi kontroli spowiedzi z lat 1918–1939; Akta Parafii Miedziera (dalej: APMie), Kronika Parafii Miedziera, s. 54, 66, 79, 83, 103, 117; Staciwa, 2011, s. 284.

Analizując wskazane dane, zauważamy, że jedynie 1,63% wiernych w dekanacie nie odbyło spowiedzi wielkanocnej. W parafii Żeleźnica uczynili to wszyscy zobowiązani wierni. Wskaźnik powyżej 99% odnotowano też w następujących pięciu parafiach: Stanowiska (99,45%), Mniń (99,41%), Miedzierza (99,40%), Pilczyca (99,20%) i Falków (99,17%). Odsetek wiernych bez spowiedzi oscylował w zakresie wartości od 0,55 do 0,83%. W przypadku trzech parafii: Czermno, Przedbórz i Radoszyce wskaźnik ten był wyższy niż 1% – odpowiednio – 1,08%, 1,55% i 1,98%. Zdecydowanie najgorzej w tej statystyce wypadła parafia Lipa, gdzie aż 315 osób (6,71%) nie przystąpiło do spowiedzi wielkanocnej. Tak wysoki odsetek wynikał z faktu, że większość z tej grupy osób nie otrzymała (względnie nie odebrała) od organisty kartek do spowiedzi¹⁰. Zdaniem proboszcza część osób, która nie przyjęła kartek, przystąpiła jednak do spowiedzi¹¹.

Wykres. 1. Liczba osób przystępujących i nieprzystępujących do spowiedzi wielkanocnej w parafiach dekanatu radoszyckiego w 1933 roku



Źródło: ADS, Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1932–1939.

Odnosząc te dane do sąsiedniej diecezji kieleckiej (diecezja z przewagą ludności chłopskiej, podobnie jak dekanat radoszycki)¹², zauważamy, że

- 10 Przyczyną nieprzyjęcia kartek mogło być uchylene się od opłaty, którą pobierał organista za ich roznoszenie.
- 11 Ustalono na podstawie sprawozdań proboszczów z lat 1931–1937, ADS, Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1931–1937.
- 12 Diecezja kielecka i sandomierska znajdowały się w woj. kieleckim, stanowiąc w ten sposób zwarty obszar pod względem administracyjnym, społecznym i gospodarczym.

wskaźniki te są bardzo wysokie. Z badań Tomasza Wójcika wynika, że ze spowiedzi wielkanocnej korzystało tam średnio ok. 70% katolików. Porównywalne wskaźniki miał jedynie dekanat miechowski – 98%, w innych rolniczych rejonach wartości te nie przekraczały 2/3, m.in. dekanat sędziowski – 64,14% i dekanat stopnicki – 64,7% (Wójcik, 2008, s. 166–167).

Eucharystia

Bezpośrednio ze spowiedzią jest powiązany obowiązek przyjmowania Komunii świętej w okresie wielkanocnym. W okresie potrydenckim za niedopełnienie tego obowiązku groziła anatema. Tak dotkliwa sankcja wpływała z troski o kult Najświętszego Sakramentu, który w niektórych okresach historii Kościoła był zaniedbywany. Zalecano więc komunikowanie nawet częściej niż tylko w okresie wielkanocnym, zawsze po odbytej spowiedzi, w czasie uroczystości parafialnych, np. odpustów, misji itp. (Salle, 1881, s. 209–212). Na początku XX w. szczegółowe wytyczne w tej kwestii wydała Stolica Apostolska. W 1905 roku papież Pius X w dekrete *De quotidiana SS. Eucharistiae sumptione* zalecał wszystkim chrześcijanom częstą, a nawet codzienną Komunię świętą. Dekret ten przyczynił się do upowszechnienia praktyki Komunii świętej (Olszewski, 1996, s. 176–179; Wójcik, 2006, s. 215).

Długofalowo dekret ten przełożył się na aktywność duszpasterską księży w szerzeniu kultu eucharystycznego. Takie postawy obserwujemy i na badanym terenie. Do „przyłgnięcia do Eucharystii” wzywali biskupi sandomierscy: Włodzimierz Jasiński i Jan Kanty Lorek (Jasiński, 1931, s. 172–173; Lorek, 1938, s. 188). Specjalne znaczenie w rozwijaniu kultu eucharystycznego miał zwołany przez biskupa Jasińskiego Kongres Eucharystyczny, który odbył się w Radomiu w dniach 27–29 czerwca 1932 roku. Wzięły w nim udział rzesze wiernych, kilkunastu biskupów oraz przedstawiciele władz administracyjnych (Stanaszek, 1999, s. 313). Dekanat radoszycki był licznie reprezentowany przez młodzież i pięciu proboszczów, którzy wspólnie wzięli udział w pieszej pielgrzymce dekanalnej do Radomia¹³. Z tej okazji biskup skierował do wiernych całej diecezji dwa listy pasterskie. Pierwszy był gorącym zaproszeniem na Kongres (Jasiński, 1932b, s. 41–47), a drugi uzasadniał przyczyny jego organizowania (Jasiński, 1932a, s. 177–184). Biskup przedstawił w nich racje za rozwijaniem kultu eucharystycznego, którego zadaniem było zadośćuczynienie

13 APMie, Kronika Parafii Miedzierzka, s. 58; ADS, Akta Kongregacji i Konferencji Dekanalnych (1935–1938), Protokół Kongregacji dekanalnej dekanatu radoszyckiego odbytej w Fałkowie dn. 2 czerwca 1932 roku.

Zbawicielowi za zniewagi, bluźnierstwa, świętokradzkie Komunie św. i zewnętrzne zbezczeszczenie Najświętszego Sakramentu.

Owoce Kongresu Eucharystycznego było rozpropagowanie przez kościoły partykularne kultu eucharystycznego w diecezji sandomierskiej. Nie inaczej było na badanym terenie. Tutejsi księża troszczyli się, by wierni jak najczęściej przystępowali do sakramentu Eucharystii, dlatego też w czasie kazań nawoływali z ambony do częstej spowiedzi i Komunii św. Statystyka z lat 30. potwierdza z jednej strony skuteczność pracy duszpasterskiej, z drugiej zaś jest ważnym przejawem religijności i szczenia się kultu eucharystycznego.

Tab. 2. Liczba udzielonych Komunii św. w parafiach dekanatu radoszyckiego 1931–1937

Rok	Parafie									
	Czeremo	Falków	Lipa	Miedziera	Mnin	Pilczyca	Przedbórz	Radoszyce	Stanowiska	Żeleźnica
1931	3 480	13 280	6 910	16 863	– *	6 073	36 700	42 068	6 411	2 450
1932	4 050	14 400	8 480	18 060	9 054	8 490	38 000	42 370	6 825	3 800
1933	4 100	14 900	8 280	16 615	9 340	9 750	38 800	42 917	6 245	3 850
1934	4 900	17 500	8 490	19 661	– **	11 462	42 200	40 130	7 230	3 100
1935	4 605	15 960	7 450	14 259		14 209	40 600	– *	6 350	3 200
1936	4 890	18 456	8 530	19 794	9 229	11 560	40 500	39 540	6 070	3 400
1937	4 895	18 105	11 400	15 681	11 000	12 252	39 600	57 735	7 533	3 600

* Brak danych.

** Na skutek wypadków związanych z ks. Stanisławem Królem kościół przez kilka miesięcy w Mnie był zamknięty, sakramentów udzielano nieregularnie. Z powodu braku kontaktów z kurią w Sandomierzu, nie prowadzono w tych latach żadnych statystyk.

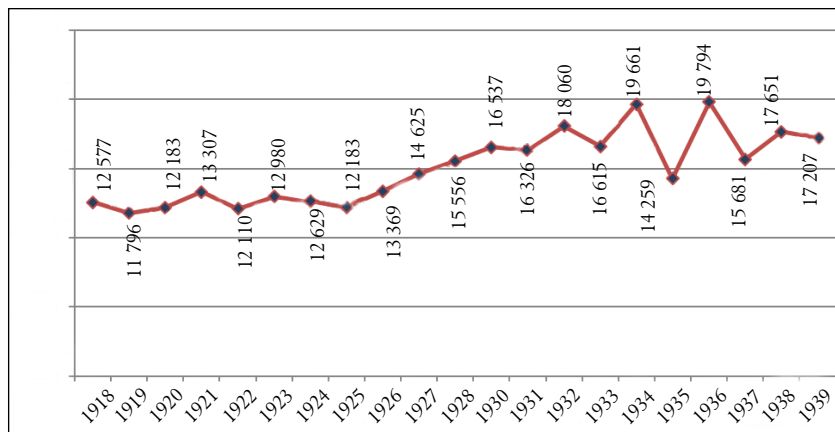
Źródło: ADS, Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1932–1938; APMie, Kronika Parafii Miedziera, s. 38.

Analizując dane zawarte w powyższej tabeli, po 1931 roku obserwujemy prawie we wszystkich parafiach dekanatu stałą tendencję wzrostu liczby osób przystępujących do Komunii świętej. Wzrost ten z pewnymi wahaniami trwał w zasadzie do końca badanego okresu. Porównując rok 1931 do 1937, widzimy tylko w niektórych parafiach fluktuacje liczby wiernych przystępujących do Komunii św., jednak zauważamy stały trend wzrostowy. Największy wzrost liczby wiernych przyjmujących Komunię św. wystąpił w parafii Pilczyca (50%), Lipa (39%) i Żeleźnica (32%). Stosunkowo wysoki wskaźnik obserwujemy też w Czeremnie (29%), Radoszycach

(27%) i Stanowiskach (15%). Zdecydowanie najniższy wzrost odnotowano w parafii przedborskiej (7%), a spadek w Miedzierzy (–8%). Niewątpliwie tak wysokie wskaźniki były w pewnej mierze owocem wdrażania postanowień Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego. Można śmiało potwierdzić, że aktywność Kościoła przejawiająca się zachęcaniem do korzystania z sakramentów przynosiła oczekiwane skutki.

Widać to bardzo dobrze na przykładzie parafii Miedzierza, dla której zachowały się kompletne dane w tym zakresie (wykres 2). W pierwszym okresie II RP (do 1925 roku) utrzymywała się mniej więcej stała liczba przyjmowanych Komunii św. (11–12 tysięcy). Dopiero w latach 1925–1933 widzimy dość szybki trend wzrostowy. W 1933 roku liczba Komunii św. wzrosła o 77% w stosunku do 1925 roku – odpowiednio 12 625 i 16 326. Wzrost ten zbiega się z czasem przygotowań i przebiegu Kongresu Eucharystycznego. W kolejnych latach, mimo wahań, widać owoce Kongresu i misji parafialnych. W 1936 roku zanotowano najwyższą liczbę rozdanych Komunii św. (misje parafialne) – 19 794, a spadek, który wystąpił (lata 1935, 1937), był krótkotrwały, już w 1938 i 1939 roku liczba rozdanych Komunii św. sięgnęła 15–17 tysięcy. Na efekty pracy kapłańskiej na tym polu zwrócił uwagę ks. Ręczajski w czasie wizytacji dziekańskiej: „Praca kapłańska sprawia, że liczba komunikujących się z każdym rokiem wzrasta, a dosięga w roku 1936 do 20 000 (dwudziestu tysięcy)”¹⁴. Wynika z tego, że wierni brali sobie do serca apele swojego duszpasterza i częściej korzystali z Eucharystii.

Wykres 2. Liczba udzielonych Komunii św. w parafii Miedzierza w latach 1918–1939



Źródło: APMie, Kronika Parafii Miedzierza, s. 38.

14 ADS, Akta Wizytacji Dziekańskiej (1912–1939), Odpis protokołu wizytacji dziekańskiej w parafii Miedzierza przeprowadzonej przez ks. Antoniego Ręczajskiego w dniu 14 stycznia 1937 roku.

Dużo na temat religijności i stosunku do Eucharystii mówi nam wskaźnik częstotliwości komunikowania wiernych. Przyjmując wskaźnik uczestnictwa we Mszach św. 82%¹⁵, można uzyskać informacje, jak często w ciągu roku uprawniony katolik przystępował do Komunii św. Dla zilustrowania zjawiska w dekanacie wybrano rok 1933, w którym nie były organizowane nadzwyczajne uroczystości, np. misje, wizytacje biskupie czy prymicje, w czasie których wierni przyjmowali masowo Komunię św. Ma to zapewnić jak najwyższą obiektywizację analizy zjawiska.

Tabela 3. *Communicantes* w dekanacie radoszyckim w 1933 roku

Parafia	Liczba wiernych		Liczba przyjętych komunikantów	
	Ogółem	Przystępujący do Komunii św. (wskaźnik 82%)	Razem	W przybliżeniu na jedną osobę w ciągu roku
Czermno	2 761	2 264	4 100	1,81
Falków	5 973	4 898	14 900	3,04
Lipa	4 616	3 785	8 280	2,18
Miedzierz	4 980	4 084	16 615	4,06
Mnin	5 106	4 187	9 340	2,23
Pilczyca	4 416	3 621	9 750	2,69
Przedbórz	7 844	6 432	38 800	6,03
Radoszyce	10 793	8 850	42 917	4,84
Stanowiska	3 558	2 818	6 245	2,21
Żeleźnica	1 402	1 150	3 850	3,34
Ogółem	51 449	42 089	154 797	3,67

Źródło: ADS, Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, Materiały do katalogu diecezjalnego z 1933 roku.

Analiza powyższych danych wskazuje, że średnio katolicy w badanym dekanacie przyjmowali Komunię św. niespełna cztery razy w roku. Najlepiej sytuacja przedstawiała się pod tym względem w Przedborzu, Radoszycach i Miedzierzy. Wierni z tych parafii przystępowali do Komunii średnio od czterech do sześciu razy w ciągu roku. Nieco rzadziej przyjmowali ją

15 Dla wszystkich parafii przyjęto to samo założenie, że zobowiązani do uczęszczania na niedzielą Mszę św. stanowią 82% wiernych. Pozostałe 18% to dzieci do lat siedmiu, chorzy, ludzie starsi itp. – niezobowiązani do uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. Wskaźnik przyjęto na podstawie współczesnych badań prowadzonych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego (2013).

parafianie z Falkowa i Żeleźnicy – średnio około trzy razy. Wierni pozostałych parafii: Czermna, Lipy, Mnina Pilczycy i Stanowisk korzystali z Komunii około dwa razy w roku. Czy to było dużo, czy mało w opinii duchowieństwa? Proboszcz Czermna, wypełniając sprawozdanie do kurii za rok 1932, w którym jego parafianie przyjęli 4 050 Komunii, obok liczby napisał słowo: „mało!” z ogromnym wykrzyknikiem. Wskazuje to na zaniedbanie ludności w spełnianiu tej praktyki religijnej. Z kolei biskup Paweł Kubicki w protokole powizytacyjnym w parafii Mnin napisał: „Praktyki religijne idą tu w wolnym tempie, a dowodem jest ogólna cyfra Komunii św. rozdanej w 1932 roku 9 054. To cyfra niezbyt duża”¹⁶. Przykłady te wyraźnie dają do zrozumienia, że duchowni spodziewali się lepszych wyników w przyjmowaniu Eucharystii¹⁷. Zapewne takie sytuacje były powodem wzmożonej aktywności biskupów w zakresie podejmowania inicjatyw związanych z podniesieniem poziomu przystępowania do Komunii świętej.

Nieco lepiej sytuacja miała się, gdy w parafii odbywały się wspomniane wyżej nadzwyczajne uroczystości, takie jak misje i wizytacje biskupie. Szczególnie w czasie misji katolicy masowo korzystali z sakramentów: pokuty i Eucharystii. Biorąc pod uwagę, że misje miały charakter pokutny, był to czas szczególnie intensywnego korzystania z sakramentów (Lorek, 1937c, s. 2–5) (tab. 4). Trzeba jednak pamiętać, że uroczystości te przyciągały wiernych także z okolicznych parafii, tak więc liczba rozdanych Komunii św. nie daje pełnego obrazu o postawie religijnej wiernych z konkretnej wspólnoty parafialnej. Powszechnie wiadomo jednak, że w masowo misjach brali udział miejscowi parafianie, więc te dane odnoszą się głównie do poszczególnych parafii.

Poniższe dane, jak i te wcześniejsze, potwierdzają fakt powszechnego zwyczaju przyjmowania przez wiernych Komunii św., głównie w okresie świątecznymi i w czasie uroczystości parafialnych. Zgodnie z zaleceniami Kościoła wierni korzystali z możliwości oferowanych przez parafie, a więc misji, rekolekcji, wizytacji biskupich i odpustów parafialnych. W dekanacie niemal normą było, że w ciągu zaledwie kilku dni misji ze spowiedzi skorzystały i Komunię św. przyjmowały tysiące wiernych. Na przykład w Miedzierzy tylko przez 2 dni wyspowiadało się ok. 4 200 osób, a Komunię św. przyjęło ok. 6 500 wiernych (Misje w Miedzierzy, 1936, s. 9; APMie,

16 ADS, Akta wizytacji pasterskich (1930–1941), Odpis protokołu wizyty kanonicznej bpa Pawła Kubickiego w parafii Mnin z 30 czerwca 1933 roku.

17 Badania jednostkowe z terenu diecezji wskazują, że zjawisko to miało szerszy zasięg. Na przykład w parafii Ożarów (pow. sandomierski) odnotowujemy małą liczbę osób regularnie komunikujących. Było to, poza okresami świątecznymi i uroczystościami parafialnymi, średnio 10–20 osób przystępujących co niedziela do Komunii św., zob. Gapys, 2009, s. 493.

Kronika Parafii Miedziera, s. 83–86). Biorąc pod uwagę fakt, że w 1936 roku parafia w Miedzierzycy liczyła 5 160 wiernych, po uwzględnieniu wiernych z sąsiednich parafii możemy założyć, że do sakramentu Eucharystii przystąpiła zdecydowana większość parafian. Podobne relacje liczbowe potwierdzające ten fakt można zaobserwować w przypadku pozostałych badanych parafii.

Tabela 4. Liczba osób, które przystąpiły do sakramentów: pokuty i Komunii św. w czasie misji odbytych w dekanacie radoszyckim w latach 1921–1938

Nazwa parafii	Rok	Ilość wspowiadaných	Ilość udzielonych Komunii św.
Czermno	1927	2 698	*(2 698)
Falków	1921	9 000	*(9 000)
Lipa	1929	3 105	6 520
Miedzierzca	1936	4 200	6 500
Mnin	Nie było misji		
Piłczyca	1924	7 000	*(7 000)
Przedbórz	1938	–	19 200
Radoszyce	1937	–	15 000
Stanowiska	Brak danych		
Żeleźnica	1918	2 000	*(2 000)

* Brak danych. Przyjmuje się jednak, że Komunię św. przyjęło co najmniej tyle osób, ile zostało wspomnianych.

Źródło: ADS, Księga Misji Parafialnych Diecezji Sandomierskiej; Akta Misji i rekolekcji parafialnych z lat 1906–1929, Sprawozdanie ks. J. Sroczyńskiego z odbytych misji w parafii Lipa z dn. 13 lipca 1929 roku; Akta Misji i rekolekcji parafialnych z lat 1930–1939, Sprawozdanie ks. S. Szczepaniaka z odbytych misji w parafii Miedzierzca z dn. 22 lipca 1936 roku; Sprawozdanie ks. K. Grzelaka z odbytych misji w parafii Radoszyce z dn. 25 czerwca 1937 roku; Sprawozdanie ks. A. Ręczajskiego z odbytych misji w parafii Przedbórz z dn. 30 czerwca 1938 roku; APFa, Kronika Parafii Falków, b.p.; APMie, Kronika Parafii Miedzierzca, s. 83–86.

Stosunkowo powszechne było również korzystanie z sakramentu pokuty i Komunii św. w czasie wizytacji parafii przez biskupa, choć widzimy tutaj większe zróżnicowanie w skali dekanatu (tab. 5). Wizytacje były na ogół połączone z udzielaniem bierzmowania w parafii.

To zróżnicowanie związane było z liczbą wiernych przystępujących do bierzmowania, a ta zależała od wielkości parafii. To oni wraz z najbliższą rodziną przed otrzymaniem sakramentu bierzmowania korzystali ze spowiedzi i przystępowali do Komunii św. Zestawiając powyższe dane ze wskaźnikiem Komunii św. przypadających na jednego wiernego (tab. 3), zauważamy, że przy okazji wizytacji biskupiej realizowano średnioroczny stan przyjmowania Komunii św.

Tabela 5. Liczba udzielonych Komunii św. w parafiach dekanatu radoszyckiego w latach 1918–1939 w czasie wizytacji biskupich

Parafia	Rok	Liczba udzielonych Komunii św.
Czermno	1919	2 000
Falków	1921	1 200
	1929	4 200
Lipa	1921	3 000
Miedzierz	–	*
Pilczyca	1922	3 600
Przedbórz	1919	5 000
	1930	2 400
	1935	3 500
Radoszyce	1919	5 000
	1933	5 880
Stanowiska	1919	1 400
	1930	2 000
Żeleźnica	–	*

* Brak danych

Źródło: ADS, ustalono na podstawie odpisów protokołów wizytacji kanonicznych w poszczególnych parafiach oraz ADS, Księgi posług biskupich bpa Pawła Kubickiego 1918–1941.

Podsumowując, należy podkreślić, że wierni w dekanacie radoszyckim zachowywali przykazania kościelne w zakresie przystępowania do spowiedzi i Komunii św. (przynajmniej raz w roku mieli korzystać z wymienionych sakramentów) oraz stosowali się do zachęt biskupów i księży, przystępując masowo do sakramentów w czasie różnorodnych uroczystości parafialnych. Liczba czy raczej odsetek osób korzystających z Komunii św. w okresie wielkanocnym był znacznie wyższy niż na terenach wiejskich w sąsiedniej diecezji kieleckiej.

Ostatnie namaszczenie

Sakrament ostatniego namaszczenia był udzielany ludziom chorym, którzy przez namaszczenie olejem i modlitwą kapłana otrzymywali łaskę Bożą dla zbawienia duszy, a czasem i odzyskiwali zdrowie ciała. Dzięki temu sakramentowi chory doznawał zgładzenia grzechów, zostawał podniesiony na duchu, wzbudzona zostawała w nim ufność w miłosierdzie Boże, która pomagała mu przetrwać dolegliwości choroby (Sieniatycki, 1936, s. 339, 346–349).

Nie dysponujemy statystyką udzielanego sakramentu w dekanacie radoszyckim w badanym okresie, choć wiadomo, że musiał być on udzielany. Prawo do jego szafowania mieli proboszczowie, względnie kapłani, którym taka zgoda została udzielona przez włodarza parafii. Jeśli stan chorego na to pozwalał, kapłan przed udzieleniem sakramentu ofiarował choremu spowiedź i Eucharystię – wiatyk. Specyfika wiatyku polegała na tym, że chrześcijanin przyjmował go w najbardziej decydującym momencie swojego życia, a więc w chwili przejścia z tego świata do wieczności. Materia namaszczenia był olej z oliwek poświęcony przez biskupa, którym namaszczano oczy, uszy, nos, usta, ręce oraz nogi (Grabowski, 1948, s. 328–329). Nietrudno zauważyć, że czynności związane z udzielaniem tego sakramentu mogły w sytuacjach np. zagrożenia epidemią lub bardzo poważnego stanu chorego być niebezpieczne czy przykre dla szafarza (Stanaszek, 1999, s. 317–318). Niewykluczone, że w taki sposób mógł się zarazić ks. Antoni Aksamitowski, proboszcz Przedborza, który zmarł na tyfus. Stąd też kuria sandomierska wydała wytyczne księżom, że w szczególnych przypadkach „(...) namaszczenie czynić jedynie na czole (głowie), skąd wszystkie zmysły swe siły czerpią (...). Namaszczenie zaś nóg *ex qualibet rationabili causa* opuścić można (can. 947 § 3). Namaszczenie dokonywa się zwykle bezpośrednio ręką kapłana, w razie jednak wielkiego niebezpieczeństwa pozwala prawo na użycie jakiegoś instrumentu” (KDS, 1919, s. 161–162).

W parafiach dekanatu radoszyckiego, podobnie jak w Kościele powszechnym, sakramentu udzielano na prośbę rodziny lub innych bliskich osób. Mamy potwierdzone w badaniach takie przykłady dla parafii fałkowskiej (Leśniewicz, 2002, s. 70). Księża udzielali ostatniego namaszczenia w dni powszednie na ogół w godzinach rannych, natomiast w nagłych przypadkach niezależnie od dnia i nocy udawali się do chorych, także w niedzielę i święta. Przybyłego kapłana do domu chorego witała najbliższa rodzina i mieszkańcy wioski. Podczas udzielania sakramentu zgromadzeni ludzie czekali przed drzwiami chorego i z zapalonymi świecami śpiewali pieśni i odmawiali modlitwy¹⁸. Zdaniem ks. Ręczajskiego wierni dekanatu zwlekali do ostatniej chwili z przyjęciem ostatniego namaszczenia, bowiem zakorzeniony był pogląd, że sakrament dotyczy tylko i wyłącznie ludzi umierających. Nie rozumieli, że jest to sakrament przeznaczony dla żywych, a nie zmarłych – konkludował ks. Ręczajski (RDS, 1930, s. 143). Kończąc rozważania na temat sakramentów, warto zwrócić uwagę na postawę kapłanów, którzy ich udzielali. Najtrafniej określił ją ksiądz Jan Dąbrowski proboszcz Fałkowa:

18 Relacja ustna Janiny Bednarczyk, Wilczkowie 2000 – zbiory prywatne autora; relacja ustna Józefy Basiak, Lewoszków 2002 – zbiory prywatne autora.

(...) kapłani administrowali sakramenta św. *sancte*, tj. w stanie łaski, ze skupieniem wewnętrznym, które się objawia w postawie, w ruchu; z powagą i w tej intencji, w jakiej Chrystus ustanowił i jaką ma Kościół nic nie zmieniać¹⁹.

Ten krótki przegląd życia sakramentalnego (sakramenty powtarzalne) wskazuje jednoznacznie, że w dekanacie radoszyckim wierni korzystali z sakramentów stosunkowo regularnie. Miało to zapewne związek z typem religijności chłopskiej tamtego czasu (Mielicka, 1995), jak też było rezultatem troski duchownych o życie sakramentalne wiernych. Duchowni szczególnie zabiegali o przystępowanie parafian do sakramentu pokuty i Eucharystii. Od 1932 roku w centrum uwagi księży w dekanacie było szerzenie kultu eucharystycznego, co nieodłącznie wiązało się też z korzystaniem ze spowiedzi. Duchowni zachęcali na kazaniach i katechezie do przystępowania do sakramentu pokuty, jednocześnie stwarzając możliwości poprzez codzienne dyżury w konfesjonale i przy okazji świąt kościelnych (Boże Narodzenie, Wielkanoc) i uroczystości parafialnych (misje, wizytacje, odpusty). Wierni w dekanacie gremialnie przystępowali do spowiedzi wielkanocnej (średnio 98% podlegających obowiązkowi) i w czasie świąt parafialnych. Następstwem powszechnego korzystania z sakramentu pokuty było częste przy tych okazjach przyjmowanie Komunii św. Wówczas, w zależności od wielkości parafii, liczba wiernych przyjmujących Eucharystię wynosiła od 2,5 do 19 tysięcy osób. Jednak poza okresami świątecznymi i uroczystościami, liczba przystępujących do komunii była mała, co było normą w okresie potrydenckim (Banaszak, 1992, 4, s. 178–179). Średnio katolik w dekanacie komunikował 4 razy do roku. Sakrament ostatniego namaszczenia był udzielany zgodnie z przyjętym rytuałem i obyczajem, brak jest jednak statystyk do zobrazowania skali zjawiska.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia

Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu
Akta Kongregacji i Konferencji Dekanalnych (1926–1929)
Akta Kongregacji i Konferencji Dekanalnych (1935–1938)

19 ADS, Akta Kongregacji i Konferencji Dekanalnych (1926–1929), Protokół Konferencji dekanalnej dekanatu radoszyckiego odbytej w Radoszycach dn. 29 listopada 1927 roku.

Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, *Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1932–1939*

Akta Statystyki Diecezji, Dekanat Radoszycki, *Materiały do katalogu diecezjalnego z lat 1931–1937*

Akta Wizytacji Dziekańskiej (1912–1939)

Akta wizytacji pasterskich (1930–1941)

Akta Parafii Przedbórz (APPrz)

Księgi kontroli spowiedzi z lat 1918–1939

Akta Parafii Miedzierza

Kronika Parafii Miedzierza

Źródła drukowane, pamiętniki, prace niepublikowane

Bączkowicz, F., Baron, J. i Stawinoga, W. (1958). *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, 2. Opole: Wydawnictwo św. Krzyża.

Gaspari, P. (1941). *Katechizm katolicki*. Warszawa: Księgarnia św. Wojciecha.

Grabowski, I. (1948). *Prawo kanoniczne*. Warszawa: Nakładem Gebethner i Wolff.

Jasiński, W. (1931). W sprawie Komunii św. dzieci. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 5, 172–173.

Jasiński, W. (1932a). Drugi list pasterski na Kongres Eucharystyczny Diecezji Sandomierskiej. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 6, 177–184.

Jasiński, W. (1932b). List pasterski o Diecezjalnym Kongresie Eucharystycznym. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 2, 41–47.

Jasiński, W. (1934a). W sprawie odnowienia aprobat do spowiedzi. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 11, 317.

Jasiński, W. (1934b). W sprawie spowiedzi i Komunii wielkanocnej. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 1, 16.

Kartki do spowiedzi. (1921). *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, nr 4.

KDS. (1919). Kilka uwag o udzielaniu ostatniego olejem św. namaszczenia w czasie epidemii. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 11, 161–162.

Leśniewicz A. (2002). Duszpasterstwo parafii Falków w latach 1918–1939, maszynopis pracy magisterskiej, Radom.

Lorek, J. (1937a). Obowiązek spowiedzi i Komunii wielkanocnej. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, nr 1, 6.

Lorek, J. (1937b). Prośby o odnowienie aprobaty do spowiedzi. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 11, 313.

Lorek, J. (1937c). Zarządzenie dotyczące przygotowania i odprawiania misji parafialnych. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 1, 2–5.

Lorek, J. (1938). Codzienna Komunia święta. *Kronika Diecezji Sandomierskiej*, 6, 188.

- Misje w Miedzierzy. (1936). *Siewca Prawdy*, nr 33, 9.
- RDS. (1930). Praca duszpasterska parafii diecezji sandomierskiej. Parafia Przedbórz. *Rocznik Diecezji Sandomierskiej*, 139–141.
- Relacja ustna Janiny Bednarczyk, Wilczkowice 2000 – zbiory prywatne autora.
- Relacja ustna Józefy Basiak, Lewoszków 2002 – zbiory prywatne autora.
- Salle, Jan Chrzyciel de la. (1881). *Obowiązki chrześcijanina względem Boga*. Tarnów: Drukiem Józefa Pizsa.
- Sieniatycki, M. (1936). *Zarys teologii katolickiej*, 4: *O sakramentach i rzeczach ostatecznych*. Kraków: Nakładem autora.
- Wójcik, T. (2008). *Życie religijne katolików w diecezji kieleckiej w latach 1918–1939*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem R. Renz. Kielce.
- Z życia diecezji, Miedzierza. (1935). *Siewca Prawdy*, nr 14.

Opracowania

- Banaszak, M. (1992). *Historia Kościoła katolickiego*, 4. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego.
- Burkiewicz, Ł., Kaczmarzyk, I., Łukaszewska-Haberkowa, J. i Zinkow, L. (red.). *Polska kultura religijna. Studia o polskiej religijności na przestrzeni wieków*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Gapys, J. (2009). W czasach drugiej wojny światowej i okupacji niemieckiej 1939–1945. W: F. Kiryk (red.), *Ożarów. Dzieje miasta i gminy*. Kraków: Oficyna Wydawniczo-Drukarska Secesja.
- Gapys, J. i Kowalczyk, Z. (2019). Jednorazowe praktyki sakramentalne w dekanacie radoszyckim 1918–1939. W: Ł. Burkiewicz, I. Kaczmarzyk, J. Łukaszewska-Haberkowa i L. Zinkow (red.), *Polska kultura religijna. Studia o polskiej religijności na przestrzeni wieków*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, 125–148.
- Granat, W. (1961). *Sakramenty święte*, 1. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Horak, T. (2014). *Jezus czy katechizm*. Pozyskano z: http://ruda_parafianin.republika.pl/ckatech/01.htm (dostęp: 22.12.2014).
- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. (2013). Pozyskano z: <http://www.iskk.pl/kosciolnaswiecie/63-dominicantes.html> (dostęp: 03.12.2013).
- Majka, J. (1960). Socjologia religii w ujęciu prof. G. Le Bras a socjologia duszpasterska. *Zeszyty Naukowe KUL*, 3 (1), 91–108.
- Mielicka, H. (1995). *Kultura obyczajowa mieszkańców wsi kieleckiej XIX i XX wieku*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego w Kielcach.
- Olszewski, D. (1996). *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

- Pelczar, J. (1923). *Religia katolicka, jej podstawy, jej źródła i jej prawdy wiary. Rozprawy dogmatyczne dla ludzi wykształconych*. Przemyśl: Nakład autora.
- Salij, J. (1999). Sakrament. W: Z. Pawlak (red.), *Katolicyzm A–Z*. Poznań: Wydawnictwo Święty Wojciech.
- Staciwa, S.K. (2011). *Dzieje Radoszyc*, 1. Kielce: Kielce: Oficyna Wydawnicza Ston 2.
- Stanaszek, B. (1999). *Duchowieństwo Diecezji Sandomierskiej w latach 1918–1939*. Lublin: Wydawnictwo Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Wójcik, T. (2006). Życie religijne w dekanacie sędziszowskim w latach 1918–1939. W: J. Gapys i M. Markowski (red.), *Duchowieństwo polskie w latach niepodległości 1918–1939 i w okresie II wojny światowej*. Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe–Akademia Świętokrzyska im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, 207–238.

Jerzy Gapys – pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół kilku pól badawczych: dzieje elit społecznych w Polsce w latach 1918–1945; ziemiaństwo polskie 1918–1945, duchowieństwo katolickie 1939–1945, społeczność wiejska w GG 1939–1945, akcja dobroczynna w czasie II wojny światowej. Jest autorem 3 monografii naukowych, ponad 100 artykułów naukowych. Wydał też kilka książek – edycji źródłowych.

Zbigniew Kowalczyk – doktor nauk humanistycznych. Od 1990 roku pracuje w zawodzie nauczyciela. W 1999 roku został dyrektorem Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Wilczkowicach. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół życia religijnego Kościoła katolickiego w II RP. Jest autorem publikacji naukowych i popularnonaukowych.